

Władysław Sutkowski

Niektóre zadania w działalności rzeczników dyscyplinarnych : (z narady rzeczników dyscyplinarnych)

Palestra 31/9(357), 129-136

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zastępca Przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski w podsumowaniu dyskusji wyraził uznanie dla działań NRA i jej Prezydium, podkreślając jednocześnie swoją aprobatę poglądu, że powiększenie liczby adwokatów nie powinno pod żadnym pozorem odbijać się na jakości świadczonych usług. Powinno być więcej adwokatów, ale wszyscy powinni być dobrzy i wszyscy powinni przyzwoicie zarabiać. Jeśli zaś chodzi o poczynania samorządu, to wszystkie jego inicjatywy własne znajdują — zdaniem Zastępcy Przewodniczącego — z pewnością lepszą szansę realizacji w warunkach dobrej współpracy samorządów lokalnych z miejscowymi władzami. W warunkach takiej współpracy, jak uczy doświadczenie, można załatwić wiele problemów zawierających duży ładunek konfliktowości. Samorząd obecnie idzie drogą właściwą i nie powinien zrażać się bieżącymi, drobnymi z natury rzeczy niepowodzeniami czy trudnościami. Jeśli chodzi o Radę Państwa, to jest ona zawsze otwarta na sprawy adwokatury i przyjmuje jej działania z życzliwym zainteresowaniem.

Notatkę sporządził
dr Kazimierz Łojewski
adwokat

2.

Niektóre zadania w działalności rzeczników dyscyplinarnych (z narady rzeczników dyscyplinarnych)

1. W dniach 16 i 17 maja br. odbyła się w Grzegorzewicach rozbocza narada rzeczników dyscyplinarnych okręgowych rad adwokackich i z-ców Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej, poświęcona omówieniu istotniejszych zadań rzeczników dyscyplinarnych oraz opracowaniu zadań Regulaminu pracy rzeczników dyscyplinarnych.

Poza rzecznikami udział wzięli w naradzie: przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości sędzia E. Sulej i członek Wyższego Sądu Dyscyplinarnego adw. L. Myczkowski.

Naradzie przewodniczył Rzecznik Dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej adw. W. Antoniewski.

Szczegółowy porządek dwudniowych obrad przewidywał omówienie:

- 1) proponowanych zmian w Regulaminie pracy rzeczników dyscyplinarnych,
- 2) ujednoczenia zasad działania rzeczników dyscyplinarnych oraz opracowania wzorów postanowień i pism procesowych rzecznika,
- 3) uwag i postulatów pod adresem sądów dyscyplinarnych,
- 4) problematyki postępowania skargowego.

Na wstępie Rzecznik Dyscyplinarny NRA, podkreślając szczególnie ważną i odpowiedzialną rolę rzecznika dyscyplinarnego w funkcjonowaniu samorządu adwokackiego, zwłaszcza zaś w zakresie nadzoru nad etyczną i zawodową postawą adwokata, podzielił się z zebranymi oceną stwierdzonych uchybień i nieprawidłowości w pracy rzecznika dyscyplinarnego.

Do tych nieprawidłowości w szczególności zaliczyć należy:

- a) przewlekłość postępowania dyscyplinarnego w znacznej liczbie prowadzonych spraw.

Przewlekłość jest wynikiem m.in. wyznaczania przez rzecznika dyscyplinarnego odległych w czasie terminów do przeprowadzenia poszczególnych czynności procesowych w danej sprawie, pobłażliwego traktowania niestawiennictwa obwinionego lub świadków wezwanych w celu złożenia wyjaśnień lub zeznań, nieuzasadnionego w wielu drobniejszych sprawach oczekiwania, żeby obwiniony złożył pisemne wyjaśnienie wobec postawionych mu zarzutów, gdy tymczasem, stosownie do § 22 rozporządzenia o postępowaniu dyscyplinarnym, rzecznik ma jedynie obowiązek umożliwienia obwinionemu zapoznania się z zebranymi w sprawie dowodami. Wpływ na przewlekłość postępowania ma również fakt, że rzecznicy dyscyplinarni z reguły nie rozgraniczają wstępnego postępowania wyjaśniającego, na który mają jeden miesiąc czasu (§ 16 ust. 1 rozp.) od trzymiesięcznego *sensu stricto* terminu przewidzianego na przeprowadzenie dochodzenia dyscyplinarnego;

- b) brak przestrzegania przez rzeczników dyscyplinarnych obowiązku informowania Ministra Sprawiedliwości o niektórych czynnościach lub faktach.

Nie wszyscy rzecznicy dyscyplinarni informują na piśmie Ministra Sprawiedliwości o wszczęciu postępowania w sprawie przez przesłanie stosownego postanowienia, nie zawsze też zawiadamiają go o zakończeniu sprawy lub jej zawieszeniu, a także nie pilnują tego, by w razie upływu trzech miesięcy od wszczęcia postępowania uzyskać z okręgowej rady adwokackiej zgodę na przedłużenie tego terminu, nie dłużej jednak niż na trzy miesiące. W aktach dyscyplinarnych nie zawsze też można znaleźć decyzję rady o zaniechaniu przez rzecznika składania środka odwoławczego od zapadłego orzeczenia dyscyplinarnego;

- c) rzadkie korzystanie przez rzeczników dyscyplinarnych ze swych uprawnień.

Rzecznicy rzadko korzystają z tego, żeby w sprawach mniejszej wagi kierować je do kierownika zespołu adwokackiego lub do dziekana rady w celu udzielenia przez nich ostrzeżenia na podstawie art. 22 lub 48 ustawy-Prawo o adwokaturze. Należy tu przypomnieć, że wydane uprzednio postanowienie o umorzeniu postępowania z braku znamion przewinienia dyscyplinarnego nie stoi na przeszkodzie korzystaniu z tej drogi. Zastosowane wtedy w tym postępowaniu środki mają niewątpliwie wielką wymowę wychowawczą.

Na tle poruszonych kwestii, powodujących m.in. przedłużenie terminu zakończenia postępowania z powodu niestawiennictwa obwinionego u rzecznika dyscyplinarnego, Rzecznik NRA poddał pod rozważenie, czy w wypadku jaskrawego albo kilkakrotnego zignorowania wezwania rzecznika nie zastosować względem obwinionego dodatkowego zarzutu, skoro w myśl § 68 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu jest on obowiązany stawić się na każde wezwanie organu adwokatury i udzielić mu żądanych wyjaśnień. Najważniejszą proponowaną tutaj karą mogłaby być kara pieniężna.

Przypomniano również, że w sprawach dyscyplinarnych toczących się przed Sądem Najwyższym na skutek wniesienia rewizji nadzwyczajnej uprawnionym do reprezentowania organów adwokackich jest wyłącznie Rzecznik Dyscyplinarny NRA lub wytypowany przez niego zastępca.

Z racji pełnionych funkcji przez rzecznika nie może on także występować w roli obrońcy obwinionego.

2. Z podjętej potem szerokiej dyskusji, w której głos zabierali adw. adw.: Rozmanit z ORA w Bielsku-Białej, Sokółowski z ORA w Krakowie, Strus z ORA w Radomiu, Skalimowski z ORA w Białymstoku, Przegon z ORA we Wrocławiu, Tyrcha z ORA w Gdańsku, Ochwał z ORA w Rzeszowie oraz adwokaci Jachimczak, Sutkowski i Walosiński z Warszawy, ustosunkowano się do poruszonej przez Rzecznika Dyscyplinarnego NRA problematyki pracy rzecznika.

Dyskutanci potwierdzili fakt przewlekłości postępowania dyscyplinarnego, lecz tłumaczyli to różnorodnymi trudnościami, a wśród nich także zachowaniem się obwinionego, zainteresowanego niekiedy w szybkim zakończeniu sprawy, istniejącymi kłopotami w uzyskaniu niezbędnych akt sądowych lub zebraniu innych dowodów (nierzadko z innych rejonów) albo wreszcie koniecznością przesłuchania wielu świadków. W sprawie rygorystyczniejszego traktowania obwinionego, nie stawiającego się na wezwanie rzecznika, zdania były podzielone. Jedni dowodzili, że jest prawem obwinionego, czy zechce złożyć wyjaśnienie, czy też nie, inni, będący w większości, wykazywali, że nie zawsze jest możliwe zakończenie postępowania bez niezbędnego wyjaśnienia obwinionego, który wiedząc o tym, „gra na zwłokę” lub złośliwie uchyla się od rozmowy z rzecznikiem. Bywa też, że obwiniony nie zgłasza się do rzecznika lub przed sąd dyscyplinarny dowodząc, że musiał występować w jakiejś sprawie swojego klienta. Taka argumentacja nie może liczyć na jakiegokolwiek pobłażanie przez rzecznika czy też przez sąd dyscyplinarny. Zresztą jeśli nasz korporacyjny kodeks etyki zawodowej nakłada na obwinionego obowiązek zgłoszenia się na wezwanie organu samorządowego, to uchybienie temuż obowiązkowi powinno pociągać za sobą stosowną odpowiedzialność dyscyplinarną.

Zgodzono się, że w świetle dyspozycji zawartych w regulaminie pracy rzecznik dyscyplinarny powinien w akcie oskarżenia, a potem przed sądem dyscyplinarnym precyzować wymiar konkretnej kary dla obwinionego. Musi też stale przestrzegać, by prawa pokrzywdzonego jako strony były w pełni respektowane.

Wyrażono wątpliwości co do takiej interpretacji przepisu ustawy, że Minister Sprawiedliwości może zawiesić adwokata w czynnościach zawodowych nawet w sytuacji, gdy postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte nie na wniosek Ministra. Sporna ta materia znajdzie zapewne definitywne wyjaśnienie w orzecznictwie dyscyplinarnym Sądu Najwyższego.

Nie zrodziło natomiast kontrowersji stanowisko, że w razie popełnienia przez adwokata przestępstwa pospolitego zawieszenie go w czynnościach zawodowych, po uprzednim jego przesłuchaniu, jest uzasadnione.

Pod adresem sądów dyscyplinarnych zgłoszono postulat, ażeby przy podejmowaniu postanowienia o odroczeniu rozprawy uwzględniać tylko istotne dla interesu obwinionego okoliczności, a nie każdy zgłoszony przez strony i obrońców wniosek. Zdarza się, że wskutek licznych odroczeń dochodzi do niemożności wyrokowania z powodu przedawnienia.

Celowe byłoby również, ażeby Wyższy Sąd Dyscyplinarny zajął się wykładnią przewinień „małej wagi”, a to w celu ujednoczenia orzecznictwa w tym zakresie, a także by prawidłowo oceniać, czy sprawa kwalifikuje się z tego tytułu do umorzenia, czy też nie.

Jest też ze wszech miar wskazane, ażeby przekazywać sądom dyscyplinarnym i rzecznikom do wiadomości opracowania ważniejszych orzeczeń dyscyplinarnych oraz orzeczeń dyscyplinarnych Sądu Najwyższego. Poprzednia praktyka cyklicznego publikowania tego orzecznictwa dała pożądane rezultaty.

3. Z kolei adw. Jachimczak przedstawił zebrany proponowane zmiany w dotychczasowym Regulaminie pracy rzeczników dyscyplinarnych.

Ideą przewodnią sugerowanych korekt jest troska o maksymalne skracanie terminów postępowania i jaśniejsze określenie funkcji rzecznika w działaniu dyscyplinarno-skargowym. Szereg zmian regulaminowych będzie mieć jedynie charakter formalny i redakcyjny.

Tak więc w treści dotychczasowego § 5 skreśla się ustęp stanowiący, że okręgowa rada adwokacka określi tryb i zakres informowania jej przez rzecznika o toku spraw dyscyplinarnych i ich wynikach, jako należący wyłącznie do gestii rady. Ustala się w to miejsce obowiązek rzecznika do składania radzie systematycznych informacji o pracy rzecznika.

Ulega skreśleniu § 11 określający czynności rady, gdy zawiadomienie o popełnieniu przewinienia nasuwa istotne zastrzeżenia

co do zaistnienia takiego przewinienia. Natomiast w to miejsce wprowadzono dyspozycję, że rzecznik dyscyplinarny sprawuje nadzór nad terminowym załatwianiem skarg prowadzonych przez innego upoważnionego przez radę członka rady i składa właściwe wnioski do rady bądź przejmuje według własnego uznania skargę do załatwienia we własnym zakresie. To nowe sformułowanie zadań rzecznika w zakresie skarg jest całkowicie zgodne z treścią uchwały nr 3 NRA z 7 lipca 1984 r., wobec czego wymaga to powtórzenia w regulaminie, jako akcie wewnętrznym ujmującym całość zadań rzecznika dyscyplinarnego.

Następną modyfikację wprowadzono do § 12. Tutaj w celu wydatnego przyspieszenia postępowania oraz ujednoczenia jego trybu określono za pomocą jednego postanowienia czynności wszczęcia postępowania i przedstawienia zarzutów, zmniejszając jednocześnie termin zapoznania obwinionego z postanowieniem o zamknięciu dochodzenia z 14 na 7 dni.

Powyższe propozycje mają charakter merytoryczny. Natomiast inne poprawki i uzupełnienia do §§ 15, 17 ust. 2, 19, 21 ust. 3, 29 ust. 1, 40 ust. 1 i 2, 43 i 61 ust. 1 mają jedynie znaczenie porządkowe i redakcyjne.

W dyskusji na powyższy temat rzecznik dyscyplinarny z ORA w Krakowie krytycznie odniósł się do przyjętego sformułowania § 11 co do sprawowania przez rzecznika nadzoru nad skargami prowadzonymi w poszczególnych radach przez jej sekretarza lub wicedziekana. Wskazał na sprzeczności tego unormowania z postanowieniami Regulaminu zasad funkcjonowania okręgowych rad adwokackich, uchwalonym przez NRA 3 października 1982 r. Poparł go w tej sprawie adw. L. Frączak z ORA w Warszawie i adw. Markuszewski. Adw. adw. Jachimczak i Sutkowski podkreślili, że proponowane uzupełnienie regulaminu ma na celu wyeksponowanie roli rzecznika w zakresie załatwiania skarg mających ustrojowy priorytet, a traktowanych nie zawsze jeszcze z należytą uwagą w naszej korporacji, a ponadto dlatego, że skargi jako takie immanentnie i tematycznie związane są z charakterem spraw dyscyplinarnych prowadzonych przez rzecznika i stąd ów nadzór nad sprawnym ich załatwianiem jest w pełni uzasadniony.

W trakcie dyskusji zabrał głos przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości sędzia K. Sulej. Stwierdził on z zadowoleniem, że dyskutanci poruszyli podstawowe kwestie związane z pracą rzecznika i istotne uchybienia w ich działalności, na które Ministerstwo pragnęło zwrócić szczególną uwagę. Eliminacja w praktyce stwierdzonych uchybień powinna spowodować sprawniejsze i terminowe przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego, a tym samym przyczynić się znacząco do lepszych efektów pracy rzecznikowskiej, z natury swojej trudnej i bardzo odpowiedzialnej.

Powołana została komisja do opracowania ostatecznego tekstu zmian diskutowanego regulaminu w składzie: adw.adw.: Jachimczak, J. Scheffler i M. Sokołowski.

Komisja przedstawiła potem zebrany uzgodniony tekst zmian, zbieżny z diskutowanymi szczegółowymi tezami. Jedyne w kwestii nadzoru rzecznika nad skargami wystąpiła rozbieżność poglądu. Sporną materię Rzecznik Dyscyplinarny NRA przedstawi plenum NRA, która definitywnie rozstrzygnie i ustali wzajemną spójność dwu uchwał NRA z 1982 r. i z 1984 r.

4. Problematykę skarg i zażaleń w skali całej korporacji adwokackiej zreferował adw. W. Sutkowski. Zwrócił na wstępie uwagę na ustawowe i instytucjonalne unormowanie tego społecznie ważnego zagadnienia. Wynikają z tego określone konsekwencje zarówno co do konieczności merytorycznego rozpatrywania tenoru tych skarg, jak i sprawnego i terminowego ich załatwiania przez wszystkie instancje państwowe, społeczne i samorządowe. W świetle uchwały nr 3 NRA z 7 lipca 1984 r. obowiązkiem rzecznika dyscyplinarnego jest czuwanie nad sprawnym załatwianiem skarg bez względu na to, komu rada zleciła prowadzenie referatu skargowego. Proponowana zmiana § 11 regulaminu zmierza w swej istocie do likwidacji dotychczasowych uchybień i niedopuszczenia do przewlekłości tego postępowania.

Następnie referat podał szereg liczb z ostatniej 3-letniej kadencji organów samorządu adwokackiego, obrazujących wielkość, charakter i sposób rozstrzygnięć skarg. W omawianym okresie wpłynęło do Prezydium NRA o przeszło 50% mniej skarg niż w poprzedniej kadencji, co należy ocenić jako zjawisko bardzo korzystne, przy czym 50% skarg dotyczyło głównie naruszenia obowiązków zawodowych, a 23% — naruszenia zasad etyki adwokackiej i godności zawodu, natomiast znacznie mniej zaobserwowano naruszenia wolności słowa. Co trzecia skarga okazała się nieuzasadniona i była następstwem sprawy sądowej bądź administracyjnej, rozstrzygniętej na niekorzyść strony, która za powyższy stan rzeczy obwiniała z reguły swojego pełnomocnika, obrońcę lub nadgorliwość pełnomocnika strony przeciwnej. Pokażny procent stanowiły również odwołania od sposobu załatwienia skargi przez poszczególne okręgowe rady adwokackie, do których wpływ ilościowy okazał się także nieco mniejszy niż w analogicznym okresie poprzednim. Tam skargi uznane za nieuzasadnione stanowiły 58% ich ogólnej liczby.

W obecnej kadencji daje się zauważyć niewielką wyżkę liczby skarg do Prezydium NRA. Fakt ten należy tłumaczyć przekonaniem skarżących, że skierowanie sprawy bezpośrednio do instancji zwierzchniej, z pominięciem właściwej rady, wywrze korzystny skutek.

Ostatnio Biuro Polityczne KC PZPR zwróciło szczególną uwagę na rolę i znaczenie właściwego, wszechstronnego rozpatrywania skarg. Wynika z tego i dla nas wiążący postulat wnikliwszego jeszcze analizowania każdej niemal skargi i udzielania w każdym wypadku wyczerpującej i przekonywującej odpowiedzi, przy czym bezwzględnie w obowiązującym terminie. Należy tu przecież mieć na względzie, że z powodu uchybień popełnionych przy załatwianiu skargi te same skargi są potem ponawiane, nie mówiąc już o liczniejszych znacznie odwołaniach od takiego sposobu załatwiania. Gdyby więc w toku całego postępowania skargowego przestrzegane były obowiązujące zasady, wymagania i terminy oraz towarzyszyła temu troska o jak wnikliwsze i obiektywne zbadanie sprawy, to liczba skarg, skarg ponawianych i odwołań byłaby niewątpliwie mniejsza, a autorytet organu rozpatrującego sprawę znacznie wyższy i należycie oceniony.

Oczywiście, przy najbardziej nawet obiektywnym zbadaniu skarg nie znikną z naszego pola działania skargi pieniaczy, upatrujących w każdym organie czy osobie rozpatrującej jego sprawę złą wolę, tendencyjność, złośliwość, świadome wyrządzanie mu krzywdy itp. Dla nich każda niemal niekorzystna decyzja administracyjna, każdy niekorzystnie zapadły wyrok jest wystarczającym pretekstem do wniesienia nowej skargi. Jednakże odsetek takich skarżących jest bardzo nikły i łatwy do rozszyfrowania. Ale przez pryzmat takich petentów nie wolno nam ustosunkowywać się do skarg słusznych, nabrzmiałych uzasadnionym bólem lub krzywdą.

Oto najczęściej powtarzające się uchybienia i nieprawidłowości oraz nasuwające się stąd wnioski do usprawnienia w przyszłości i ujednoczenia postępowania skargowego:

- 1) Przy załatwianiu wielu skarg ustawowe terminy do udzielenia odpowiedzi nie są dotrzymywane, a skarżący nie otrzymuje w tym czasie dodatkowych żadnych informacji o przyczynie powstałej zwłoki ani o podjętych dalszych środkach lub przeprowadzanych dowodach, które z reguły przecież usprawiedliwiałyby powstałe opóźnienia. Tymczasem z mocy art. 55 § 5 k.p.a. (Dz. U. z 1980 r. Nr 9, poz. 26) do terminów skargowych nie wlicza się terminów przewidzianych w przepisach prawa do dokonania poszczególnych czynności, okresów zawieszenia postępowania oraz okresów opóźnień spowodowanych z winy strony albo z przyczyn niezależnych od organu rozpatrującego skargę. Jest to więc przepis ułatwiający załatwienie sprawy w dłuższym, ale usprawiedliwionym okresie. Wystarczy poinformować o tym skarżącego, zanim dojdzie do przekroczenia zwykłego terminu do załatwienia danej sprawy.
- 2) Z zasady brak jest w treści udzielanej odpowiedzi przepisów na podstawie których zasadzała się skarga lub odpowiedź na nią. A przytoczenie tych przepisów, niezależnie od obowiązku

- wynikającego z art. 238 k.p.a. — w razie gdy skarga załatwiona jest negatywnie — zastępuje walnie opisową formę, a ponadto pozwala petentowi skonfrontować prawidłowość załatwienia sprawy z przepisami prawa. Zastosowanie tych prawideł zmniejszyłoby też znacznie liczbę wnoszonych odwołań.
- 3) Odpowiedź nie zawiera pouczenia o terminie do odwołania i o adresacie odwołania, wskutek czego kierowane jest ono najczęściej do różnych naczelnych organów państwowych i redakcji czasopism zamiast tylko do jednostki zwierzchniej nad organem, który daną skargę załatwił. Gdyby w odpowiedzi podano przysługujący termin odwołania, to wiele odwołań znacznie spóźnionych można by oddalić tylko z tego powodu.
 - 4) Za rzadko jeszcze przy opracowywaniu odpowiedzi na skargę korzysta się z bogatego materiału dowodowego z akt sądowych. A jest to przecież jakże często najbardziej miarodajny materiał i trudny do skutecznego podważenia go przez petenta w odwołaniu.
 - 5) Okręgowe rady adwokackie nie wykorzystują uprawnień płynących z art. 239 k.p.a., gdy skarżący ponawia skargę, na którą już otrzymał negatywną odpowiedź. Wystarczy tu podtrzymać pierwotne stanowisko i nie przysyłać drugiej skargi do NRA. Należy tylko zawiadomić drugą instancję o odrzuceniu ponownej skargi.
 - 6) Skrupulatniej i z większą odpowiedzialnością niż dotychczas należy przestrzegać ustawowych jednomiesięcznych terminów, a w sprawach szczególnie skomplikowanych lub wymagających przeprowadzenia licznych dowodów — dwóch miesięcy. Termin jednego miesiąca powinien być zachowany również przy udzielaniu odpowiedzi na odwołanie. W każdym wypadku powstałej zwłoki skarżący musi być poinformowany o przyczynie tej zwłoki wraz z podaniem mu nowego terminu do jej definitywnego załatwienia.
 - 7) Zarówno NRA jak i okręgowe rady adwokackie powinny co najmniej raz w roku dokonywać analizy i ocen wniesionych doń skarg ze wskazaniem środków zmierzających do likwidacji przyczyn powstawania skarg oraz sposobów do usuwania stwierdzonych nieprawidłowości.

W podsumowaniu powyższego punktu narady Rzecznik Dyscyplinarny NRA wskazał na potrzebę praktycznego stosowania przedstawionych wniosków w celu usprawnienia tej ważnej społecznie działalności, jak również przeanalizowania skarg jeszcze nie załatwionych pod kątem wymienionych wyżej wskazań.

5. Powołana na początku narady komisja do zweryfikowania wzorów postanowień i innych pism procesowych w składzie adw.adw.: A. Borowej, L. Frączaka i J. Maciejki zobowiązała się do opracowania omawianego tematu do końca lipca po uprzednim uzyskaniu od rzeczników dyscyplinarnych okręgowych rad adwokackich zaproponowanych rozwiązań.

adw. Władysław Sutkowski